

**Recenzja pracy doktorskiej
magistra Partyka Dobkiewicza**

pod tytułem: *Mediated political discourse: Self-presentation on social media and ideological shift in interpreting*

Zgodnie z uchwałą nr 14/RDN/SNJL/2023/2024 Rady Naukowej Dyscyplin Literaturoznawstwa i Językoznawstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu powołującą mnie na recenzentkę, oraz z Ustawą z 20 lipca 2018 Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, przedstawiam Radzie niniejszą recenzję pracy doktorskiej.

Praca autorstwa mgr. P. Dobkiewicza ma formę zbioru opublikowanych i powiązanych artykułów naukowych, które zostały uzupełnione ogólnym wstępem oraz podsumowaniem. Jest to rozwiązanie mało jak dotąd rozpowszechnione w dyscyplinie językoznawstwa, ale zgodne z ww. Ustawą oraz z pewnością posiadające wiele zalet w porównaniu z tradycyjną dysertacją. Jedną z tych zalet jest możliwość założenia, że Doktorant w rezultacie miał okazję skorzystać nie tylko z doradztwa swoich Promoterek, ale także recenzentów powołanych przez czasopisma. Oczywiście należy w tym kontekście docenić prestiż poszczególnych czasopism, interdyscyplinarnego *Journal of Language and Politics* oraz językoznawczo-literaturoznawczych *Studia Anglica Posnaniensa* i *Ampersand*. Dwa przekładoznawcze artykuły zyskałyby może więcej czytelników w przypadku opublikowania w bardziej sprofilowanych czasopismach, zdaję sobie jednak sprawę, że rolę w wyborze mógł odegrać także spodziewany czas publikacji.

Sam fakt pomyślnego przejścia rzetelnego procesu recenzyjnego w trzech uznanych czasopismach, co nie może stać się przypadkiem, pozwala na udzielenie odpowiedzi na jedno z narzucanych przez Ustawę pytań: mgr P. Dobkiewicz niewątpliwie posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Dodatkowo posiada cenną, a nie tak powszechną wśród humanistów umiejętność skutecznego pozyskiwania na tę pracę środków zewnętrznych w ramach grantów, co również należy podkreślić.

Artykuły 2 i 3 są tematycznie powiązane ze sobą bardzo mocno, natomiast artykuł 1 ma z nimi luźny związek obejmujący zastosowanie metodologii DHA do badania dyskursu politycznego. Artykuły nie stanowią zwartego cyklu opartego przykładowo na tym samym korpusie tekstów i identycznej metodologii, ale każdy z nich opisuje całkiem odrębny projekt badawczy. Powyższe nie stanowi zarzutu, a wręcz przeciwnie, tego rodzaju podejście było z pewnością bardzo pracochłonne i przyniosło dobre efekty. Ze względu na swój charakter, każdy z trzech włączonych do zbioru artykułów zasługuje na osobną ocenę, której za chwilę dokonam.

Artykuł 1 przedstawia analizę kampanii prezydenckiej Donalda Trumpa na Instagramie, która obejmuje zarówno elementy wizualne, jak i tekstowe. Zastosowana metodologia, oprócz elementów DHA, to gramatyka wizualna, z którą do tej pory nie miałam okazji się zaznajomić. Analiza wydaje się rzetelna, a wnioski końcowe są dobrze uzasadnione. Jedynym moim

zastrzeżeniem może być to, że rzeczywisty stopień „pośredniczenia” dyskursu politycznego w tym przypadku stanowi niewiadomą, nie posiadamy bowiem żadnych wiarygodnych informacji, na ile Donald Trump osobiście był autorem badanych postów, a na ile były one redagowane przez jego sztab wyborczy lub innych współpracowników. Obecna tutaj mediacja nie jest więc, w mojej opinii, porównywalna z tłumaczeniem symultanicznym i próba jej wyeksponowania w celu wykazania większej spójności tematycznej wszystkich artykułów nie jest dla mnie w pełni przekonująca. Powyższe nie ma istotnego wpływu na moją pozytywną ocenę Artykułu 1 samego w sobie.

Włączenie Artykułu 1 do zbioru stanowiącego rozprawę doktorską budzi jednak poważne wątpliwości. Jak wynika ze streszczenia pracy magisterskiej P. Dobkiewicza (obronionej w 2018 r) zamieszczonej w Archiwum Prac Dyplomowych UAM, Artykuł 1 jest w całości oparty właśnie na tej pracy – o czym Autor „strategicznie” nigdzie nie wspomina, nie umieszczając swojej pracy magisterskiej ani w bibliografii do Artykułu 1, ani w całościowej bibliografii rozprawy doktorskiej. Czy Artykuł 1 powinien zatem stanowić teraz podstawę do ubiegania się o stopień naukowy? Autor uzyskał już przecież tytuł zawodowy magistra na podstawie opisanego w nim projektu badawczego.

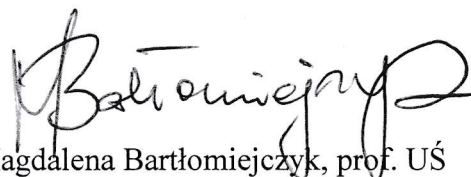
Artykuł 2 wchodzi w obszar stosunkowo najbliższy moim własnym zainteresowaniom badawczym, czyli tłumaczenie symultaniczne w Parlamencie Europejskim. Budzi on we mnie mieszane odczucia. Autor skompilował niewielki acz dość reprezentatywny korpus tekstów oryginalnych w języku angielskim oraz ich tłumaczeń na język polski, który jest analizowany na gruncie DHA. Analiza jakościowa prezentuje ciekawe i sprawnie zinterpretowane przykłady różnego typu rozwiązań tłumaczeniowych, które modyfikują bądź też przekazują wiernie oryginalny ładunek ideologiczny poszczególnych wyrażen. Ilościowa analiza komparatywna dotycząca całego korpusu wykazała więcej przesunięć ideologicznych dotyczących predykcji niż nominacji, co Autor sensownie uzasadnia. Moje zastrzeżenia budzi natomiast ilościowa analiza mająca na celu porównanie tłumaczenia dyskursów prawicowego, lewicowego i centrowego, ponieważ została ona przeprowadzona na naprawdę bardzo małych subkorpusach. Subkorpus lewicowy, przykładowo, zawiera jedynie 7 przemówień i niewiele ponad 8 minut materiału oryginalnego, a pozostałe dwa są niewiele większe. Wyniki takiego porównania trudno więc uznać za wiarygodne i dla jakości artykułu lepiej byłoby, moim zdaniem, w ogóle zrezygnować z tej jego części.

Artykuł 3, który oceniam jako najbardziej wartościowy element zbioru, opisuje badanie paraeksperymentalne nad tłumaczeniem symultanicznym dyskursu politycznego z języka angielskiego na polski przeprowadzone z udziałem 24 profesjonalnych tłumaczy konferencyjnych. Na zrekrutowanie tak wielu uczestników pozwoliły środki finansowe uzyskane przez Doktoranta w ramach grantu Preludium. Każdy element procedury badawczej jest tu dopracowany, od tekstów źródłowych zawierających zwroty charakterystyczne dla dyskursu danej opcji politycznej (których odbiór również sprawdzono w bardzo rzetelnym, dwuetapowym procesie oceny) aż po wybór odpowiedniego kwestionariusza mierzącego poglądy polityczne tłumaczy. Analiza jest przeprowadzona bardzo skrupulatnie i z zastosowaniem testów statystycznych (za które, jak dowiadujemy się z oświadczeń, należy pochwalić jedną z Promoterek). Wyniki pokazują tendencję tłumaczy do mitygowania bardziej radykalnych dyskursów, zarówno prawicowych, jak i lewicowych, oraz brak korelacji przesunięć ideologicznych z poglądami politycznymi tłumaczy.

Wieloetapowe i skomplikowane badanie zaprezentowane w Artykule 3 mogłoby stanowić podstawę tradycyjnej dysertacji, gdyby Autor zdecydował się je opisać bardzo szczegółowo oraz obudować teorią w sposób właściwy dla tego gatunku (a następnie streścić w formie artykułu, z prawidłowym odniesieniem do źródła). W obecnej formie badanie i jego wyniki mają jednak większe szanse na szybkie rozpowszechnienie wśród przekładoznawców oraz badaczy języka polityki, zapewne też wymogi grantowe grały rolę w podjęciu takiej, a nie innej decyzji. Trudno przewidzieć ostateczny wpływ Artykułu 3, ale ja na pewno będę się na te wyniki powoływać w swoich kolejnych pracach dotyczących tłumaczenia dyskursu politycznego. Chociaż badanie posiada swoje ograniczenia, których Doktorant jest w pełni świadomy, uzyskane rezultaty to z pewnością nowe i znaczące fakty, niewykazane wcześniej w istniejącej literaturze przedmiotu. Samo to badanie spełnia więc już moim zdaniem narzucony przez Ustawę rozprawom doktorskim warunek, że ich przedmiotem ma być oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

Ostatnim pytaniem do rozważenia, zgodnie z Ustawą, jest, czy praca doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w dyscyplinie językoznawstwo. Zazwyczaj ta wiedza dotycząca konkretnych obszarów językoznawstwa prezentowana jest w sposób szczegółowy i często dość rozwlekły w pierwszej połowie bądź nawet większej części dysertacji. Tutaj oczywiste ograniczenia objętościowe właściwe artykułom narzuciły konieczność znacznego skondensowania teorii, dlatego Autor uznał za stosowne dodanie do nich ogólnego wstępu, który również zresztą jest dość zwięzły. Moje doświadczenia związane z pisaniem i recenzowaniem różnej objętości tekstów naukowych pokazują, że przekonujące pokazanie swojej wiedzy teoretycznej i zarysowanie niezbędnego tła do badania empirycznego w krótszych formach stanowi stosunkowo większe wyzwanie. Moim zdaniem Autor mu sprostał i niewątpliwie posiada zarówno pogłębioną wiedzę w zakresie takich tematów, jak dyskurs polityczny, krytyczna analiza dyskursu (w szczególności DHA, podejście dyskursywno-historyczne) oraz teoria tłumaczenia ustnego, jak i ogólną wiedzę językoznawczą umożliwiającą sprawne poruszanie się na gruncie wybranych obszarów.

Podsumowując, mam przekonanie, że przedstawiona mi do oceny praca doktorska autorstwa mgr. P. Dobkiewicza spełnia wszystkie wyżej wspomniane warunki stawiane przez Ustawę (nawet bez uwzględniania Artykułu 1, którego status, jak wspominałam, jest dla mnie wątpliwy). Wnoszę zatem o dopuszczenie Doktoranta do dalszych czynności w ramach przewodu doktorskiego zmierzających do jego zakończenia.



dr hab. Magdalena Bartłomiejczyk, prof. UŚ